

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 31 Października  
12 Listopada Rok 1852.

№ 301.

Jutro, Śgo Dydaka Wyz.

Pojutrze, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odprawioną będzie Wotywa; po której odbędzie się pod Nrem 73, sessja roczna rachunkowa tejez Archi-Konfraternji.

Jutro o godzinie 9ej z rana, w Kościele Parafjalnym PANNY MARJI, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze zmarłych Braci i Siostr. Bractwa PRZEMIENIENIA PANSKIEGO; na które to Nabożeństwo, wszystkich członków pomienionego Bractwa zaprasza się.

N. PAN, w skutek wstawienia się JO. Xięcia NAMIEŚNIKA Królestwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył, Karola Ruprechta, w r. 1846 za przestępstwo polityczne zesłanego na lat 10, do ciężkich robót w Syberji, która to kara, na przedstawienie J. X. Mości, skróconą mu później została do lat 5ciu, uwolnić od robót rzezonych, z pozostawieniem go atoli w Syberji na osiedleniu.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Poborca Kassy Ptu Piotrkows; Ante: *Słowiński*; Pomocnik Rewizora Skarbo: w Okręgu Lipnows; Sekretarz Guber: Józef *Twarowski*, i Pomocnik Rewizora Skarbo: w Okręgu Łęczyckim Erazm *Dąbrowski*, p. o. Kontrolerów Skarbowych: pierwszy w Okrę: Częstochowskim, drugi w Okręgu Stopnickim, a trzeci w Okręgu Wieluńskim; Naczelny Kontroler Kontroli Skarbowej w Kaliszu, Sekretarz Prowincjonalny Igna: *Kostjał*; Kassjer m. Miechowa Fran: *Jędrzejowski*, i Kontroler Skarbowy w m. Międzyrzeczu Karol *Górski*, p. o. Pomocników Rewizorów Skarbowych: pierwszy w Okręgu Łęczyckim, drugi w Okręgu Stopnickim, a trzeci w Okrę: Lipnowskim; Adjunkt w Wydziale Kontroli Kom: Skarbu Jan *Zabiński*, p. o. Sekretarza, i Kancelista Karol *Uziebło*, p. o. Adjunkta w tymże Wydziale; Jeometra Fran: *Kleczkowski*, p. o. Rewizora Pomiarów w Wydziale dóbr i lasów Rządowych Kom: Skarbu; Adjunkt Miernictwa Jan *Polaczek*, p. o. Adjunkta Jeometry, i Aplikant Romu: *Daszewski*, p. o. Adjunkta miernictwa w tymże Wydziale.— Przeniesiony dla dobra służby: Kontroler Skarbowy Okręgu Wieluńskiego, Stani: *Hanusowski*, na p. o. takiegoż Urzędu w Okr: Miechowskim.— Uwolniony od obowiązków na własne żądanie: Rewizor Skarbowy Okręgu Częstochowskiego, Radca Honorowy Jan *Wodziński*, z mundurem do urzędu przywiązanym.— W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Młodszy Pomocnik Naczelnika Stołu w Zarządzie Okręgu Naukowym Warsz.; Sekretarz Gubernjalny Marcin *Sieczkowski*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Stołu w tymże Zarządzie.

Rada Administracyjna postanowiła, że Kazimierz *Szymański*, b. Uczeń Gimnazjum Guber: Warsz.; zbiegły do Pruss i za udział w tamecznych zaburzeniach roku

1846 i 1848 powstałych, za wygnanie kraju uznany, ulega karze konfiskaty majątku, bąc już zasekwestrowanego, bąc następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł z d. <sup>2</sup>/<sub>14</sub> Kwiet: 1835 r. wskazanych.

Rząd Gubernjalny Płocki, wezwał zbiegłych z Kłasztoru XX. *Bernardynów* w *Shepem*, dwóch Zakonników tej reguły, a mianowicie: XX. Florjana *Mierzwińskiego* i Leona *Dąbrowskiego*, aby w ciągu sześciu tygodni, od daty niniejszego wezwania, zgłosili się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i tam bytność swą zameldowali; w przeciwnym bowiem razie, uważani będą za nieobecnych w kraju, i postąpi się z nimi stosownie do art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i powprawczych.

Zarząd XIIIgo Okręgu Poczтового. Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy rozporządzenia Departamentu Poczтового, powozy pocztowe *Petersburgskie*, kursujące dotąd wprost pomiędzy *Petersburgiem* i *Warszawą*, trzy razy w tygodniu, poczynając od d. <sup>1</sup>/<sub>13</sub> Listopada r. b., wysyłane będą codziennie, wyjąwszy Niedziele, i jednocześnie w miejsce dotychczasowej opłaty za jazdę w tych powozach, pobieraną będzie następująca: za całą odległość z *Petersburga* do *Warszawy* lub na wzajem, za miejsce wewnątrz powozu 50 rs., a za miejsce zewnątrz powozu 38 rsr. — Radca Zarządu, *Kaczanoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Już donieśliśmy o Najwyższym Rozkazie co do przeniesienia *Homla* na powiatowe miasto, i przeniesienia do niego z *Bielicy* wszystkich Władz Powiatowych. Waznata zamiana podaje nam sposobność uczynić wzmiankę, o tem mieście, które nader cisieście związane jest z historją. Miasto *Homel* w Gub: *Mohilewskiej* na prawym brzegu rzeki *Sozy*, leżące w pięknej okolicy, składało niegdyś jedno z najstarszych, największych i najbogatszych starostw na *Litwie*; był tu niegdyś zamek obronny, otoczony wałem i palisadami, wewnątrz którego mieściły się, pałac Starostów i Cerkiew domowa. Dzieje wspominają o niem, iż było kilkakrotnie świadkiem walk i bojów. Tak w r. 1508, najechał zamek *Homelski* słynny w historii Książ *Michał Gliński*, a w r. 1534, zajęty był przez wojska *Ruskie* pod wodzą Kniazia *Bazylego Szujskiego*, za panowania Cara *Jana IV*. W następnym roku, znowu przeszło do *Litwy* w ręce *Niemiry* Wojewody *Kijowskiego*, jak o tem obszernie pisze *Karamzyn* (T. VIII str. 29); w XVII wieku, za czasu wojen *kozackich* pod *Chmielnickim*, w r. 1648, tu ogłoszona została straszliwa wojna przeciw *Polsce*; wreszcie w drugiej połowie XVIII stulecia, była to własność znanego w dziejach, Hra: *Piotra Alexandrowicza Rumiancowa-Zadunajskiego*. Nakoniec pełne historycznych wspomnień, i rycerskich pamiątek, przeszło w tych czasach na własność dostojnego Wodza, którego imie ró-

wniez do historii należy. Dziedzicem bowiem *Homla*, jest jak wiadomo, JO. FELDMARSZAŁEK Xiążę WARSZAWSKI, Hrabia PASKIEWICZ *Erywański*, NAMIESTNIK Królestwa. Pod błogim zarządem JO. Dziedzica nie przestaje wznastać olbrzymim krokiem, a choć nawiedzono zostało niezbyt dawno strasznym pożarem który dotknął pałac, dziś wszakże nie pozostało śladu pogorzeli, i na nowo cieszy się pomysłnością i wzrostem.

Z zgodą CESARSKIEGO Ministerstwa Spraw Zagranicznych, paszporta wszystkich poddanych *Rossyjskich*, udających się do *Persji*, będą odąd wymagane na granicy, i wizowane przez Władze *Perskie*, przy poborze po 50 kop: sr: od każdego paszportu.

Budżet miasta *Petersburga*, wynosi w przychodzie, rs. 2,383,231 kop. 76<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; w rozechodzie rs. 2,356,172 kop. 21<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

Wczoraj przybyła tu z *Dubna*, JO. Xiężna Jadwiga z Xiążąt Jabłonowskich *Lubomirska*; a dziś wyjeżdża w dalszą drogę, udając się na wyspę *Sycylje*, gdzie w *Palermo*, zimę przepędzi.

Po długiej i ciężkiej słabości, zakończył życie doczesne, w *Nowej-Aleksandrji*, d. 7 b. m. i r., o godz: 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, s. p. Henryk-Karol *Kühl*, niegdy Urzędnik b. Dyrekcji Poczty, a następnie Emeryt; o smutnym tym wypadku, w głębokim żalu pograżona Żona wraz z córką, pozostających tu Krewnych, Przyjaciół i Znajomych ma sobie za obowiązek zawiadomić.

W tych dniach w *Falentach*, w dobrach JW. Alexan: *Przeddzieckiego*, o 2 wersty od *Raszyna*, niedaleko granicy wsi *Michałowie*, a przy drodze z *Puchat* do *Pecic*, szanowny Dziedzic dostrzegłszy rolę piaszczystą wznoszącą się wzgórkowato ku południowi, kazał grunt w tem miejscu zbadać. Jakoż za przebieciem pochwy ziemi, natrafiono w dwóch punktach, o kilkanaście od siebie kroków odległych, na przedmiot twardy, nie głębiej jak na łokcie pod ziemią znajdujący się. Po rozkopaniu, dokonaniem z nadzwyczajną ostrożnością, ukazały się w każdym z tych miejsc po dwa naczynia *gliniane*, w których ziemia piaszczysta jaką napełnione były, zachowała kształt pierwotny jakby cebuli, mającej średnicy około łokcia długości. W rozsypanych wierzchnich naczyniach, znajdowały się dwa inne mniejsze, również *gliniane*, które zachowane zostały w całości, i znajdują się w *Warszawie*, w domu JW. *Przeddzieckiego*. Dna tych naczyń, a raczej popielnic, napełnione były kośćmi.

W liczbie portretów znajdujących się na wystawie *Petersburgskiej* sztuk pięknych, zaliczone są do wzorowych, portrety wykonane przez Artystę klasowego, *Jacowicza*.

Dnia 28 z. m., w Kosciele Parafji *Bozbickiej*, w Okręgu *Siedleckim*, odbył się jeden z owych rzadkich obrzędów, na jaki potrzeba czekać lat 50. Był to obchód *złotego wesela*, sędziwych Małżonków WW. *Tarkowskich*, tem interesowniejszy, iż własny Syn, W. JX. *Tarkowski*, Proboszcz *Warszawicki*, błogosławił szanownych swoich Rodziców. Wymowne słowa, przy tej okoliczności, wyrzeczone przez W. JX. *Firsiuchowskiego*, Proboszcza *Zbuczyna*, rozczuliły wszy-

stkich okalających stopnie *Ottarza*, a między którymi, prócz zebranych Przyjaciół i mnogiego ludu, znajdowały się Dzieci i Wnuki, tej sędziwej pary. Na zakończenie, w imieniu wszystkich, złożył Jej szczerze życzenia, dalszego, i również szczęśliwego pożycia, W. JX. *Zebrowski*, Przyjaciel domu, ponawiających śluby Małżonków.

Od śmierci *Priesnitzza*, słynny *Greiffenberg* stracił na wziętości. Chociaż zdatny Lekarz, zajął miejsce lekarza natury; chorzy liczeni dawniej na tysiące, teraz na sta zredukowali się.

We *Francji* odkryto sposób *zatrzymywania* najbardziej rozhułkanych i najbardziej twardoustych *konii*, tak w powozie, jak pod siodłem. Cały sposób zależy na tem, iżby w zwyczajnej trenzli lub munsztuku, *skrzyżować cugle*, to jest, cugiel prawy przeciągnąć przez kółko cugla lewego, a cugiel lewy, przez kółko prawego. Wędzidło w takim razie, za pociągnięciem obu razem cugli, ścisła bardzo mocno dolną szczękę, i przy mocniejszym wstrzymywaniu unoszącego konia, sprawia taki ból, iż mu żaden koń oprzeć się nie zdoła. Takie cugle bezpieczeństwa, mogą być zakładane na konia obok zwyczajnych, a dopiero w razie potrzeby użyte.

W tych dniach wyszła nowa *tremblante Polka* p. t. *Leontyna*, ułożona na fortepjan i ofiarowana W. Pani *Leontynie* z *Ossowskich Trabsza*, przez *Romanowskiego*. Sprzedaje się w składzie muzycznym *Bernsteina*, po cenie kop. 15 za exemplarz.

Donieśliśmy onegdaj o nowych w *Paryżu* wynalezionych *plaszczkach* jedwabnych, ochraniających od deszczu. Jak dowiadujemy się właśnie, magazyn Pana N. S. *Brünner et Comp.*, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 492, już posiada podobne z fabryki *angielskiej* patentowanej, w formie paltotów i płaszczy. Tenże skład odebrał nowego rodzaju *kamasze* szerokie, w podróży zimą, kolana i nogi jak najcieplej trzymające. Oprócz tych przedmiotów, magazyn ten przez nowo przybyłe transporta z jarmarku *Lipskiego*, i z zakupu *Paryżkiego*, opatrzone zostały w praktyczne artykuły galanteryjne, służące tak do codziennego użytku, jako też pod względem mody i wytworności, wszelkim żądaniom zadosyć uczynić mogące.

Wyroby fabryki *Mintera*, tak są liczne, tak różnorodne, że niewszystkim, wszystkie są znane, i nie od rzeczy przypomnieć czasem to, co właśnie stosowne do porę roku; mówimy więc dziś o sprzętach kominkowych, których rozliczne są garnitury od ceny rs. 3; są i w brząz oprawne, i bogato złożone, są stosowne do nich postumenty; są przedstawki przed kominki i piece dla zastąpienia posadzek i kobierców od iskieł wypadających; są do tegoż celu składane parawaniki z kanwy drócianej, kosze do węgla ze szufelkami; są drwalniczki z odlewami rzezbionymi, naśladowujące małoń lub palisandr; są nareszcie sztalugi arcwygodne do roznoszenia drewna po mieszkaniach i inne tym podobne przedmioty.

Jżeli jeszcze nie nadzwyczaj liczny, to przynajmniej bardzo ożywiony był wczorajszy *pierwszy* obiad w *Re-*

*sursie Kupieckiej*, a który uprzyjemniała także kompanja P. *Sturma*, wykonywając między innymi największej kompozycje obecnego na uczcie Xiecia K. *Lubomirskiego*. To też wniesiony na powitanie tego Kompozytora po długim oddaleniu się Jego, toast, z przyjemnością został przez wszystkich spełniony.

Wczoraj Sły *MARCIN* przyjechał nie na *białym* ale na *psstrokatym koniu*. Po północy, zaczął pruszyć *śnieg*, ale ten prawie jednocześnie topniał. Nad rankiem dopiero pokazał się *mroz bialy* i ten już dotrzymał placu, z tego to mrozu zamiast *białego*, utworzył się konik *psstrokaty*. Dzień cały jaśniał pogodą, z czego wraz z spostrzeżeń poczynionych nad kilku kościołami *gesiemi*, które nam wczoraj wieczór nadesłano, możemy wróżyć piękna choć czasami nieco mrozną zimę. Zdarzy się wprawdzie i przepadliwość i odwilż, ale to są zwykłe towarzysze zimy, dla tego trudno aby się bez nich o było.

(A. n.) Składając najczulsze podziękowanie za pamięć i dopytywanie się o mnie, małego blondynka pięknej czarno-okiej, w pielgrzymce z *Kalisza* do *Czestochowy* przybyłej; donoszę Jej, że tem niezmiernie zastrzyła moją ciekawość. Proszę zatem tej Damy, by raczyła podać swą cyfrę i użyć cierpieniom, które z tego powodu znosić muszę.— *Z..... P.*

Między masą tak żywych jak ubitych *gesi*, z któremi wczoraj wystapiono na targu, ukazał się także zastrzelony *łabędź*. Pochodził on ze wsi *Ciepielewa* za *Wistą*, należące do dóbr JW. Hr. *Zamoyskich*. Tych *łabędzi* dostrzeżono *siedmiu* wędrownych, i z nich jednego ubito, a drugi, mimo odniesionego postrzału, uciekł. Zabity *łabędź* był nader piękny i okazały, a ważył funtów 21.

Wielokrotnie pisaliśmy o wieku rozmaitych zwierząt; w stajniach *Worslej Hall*, rezydencji Hra: *Ellesmere* (w *Anglii*), znajduje się *mał stuletni*. Wiek tego dziecięcia *osłego*, uczeni w celu naukowym sprawdzali.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od małej *Z. K.* kop. 50, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*.— A. J. kop. 30, dla *Leokadji* ciężkiem dotkniętej kalectwem, przy ulicy *Freta* Nro 269.— Od *Z. P.* kop. 30, dla *Józefy Kak*: przy ulicy *Wielkiej*.— Od małego *Gacia* paczkę starego płótna na bandaże i kompresy, i od małej *Tesi* paczkę szarpi, dla Szpitala *S. DUCHA* (PP. *Marcinkanek*).

Doktor *Dubarle* przeniósł swoje mieszkanie z domu Hra: *Andrzeja Zamoyskiego*, do domu własnego, przy ulicy *Królewskiej* pod Nr 1066 lit. *k.*, dawniej dom Hra: *Lubienskich* zwany.

**ANGLJA.**— Mówcą Izby, wybranym został znowu Pan *Shaw Lefevre*; nie jest on konserwatystą, ale Ministrowie go popierali.— Dzień pogrzebu Xcia *Wellington*, naznaczono na dzień 18ty b. m.— Niejaki *P. Neild*, zapisał cały swój majątek, z 500,000 fun: szt.; Królowej, zapomniawszy o swych służących i krewnych; Królowa przedewszystkiem naznaczyła legat dwom służącym zmarłego.

**AUSTRIA.**— Z *Pragi* donoszą, że Cesarz *Ferdynand* wraca do zdrowia.— Konferencje celne odbywają się w *Wiedniu* w jak największej tajemnicy, ale wszystko wróży, że zgoda zupełna *Prus* z *Austrją* wkrótce nastąpi.— Ponieważ dotąd nie mianowano jeszcze deputacji wojskowej, mającej się udać do *Londynu* na pogrzeb Xiecia *Wellington*, sądzą przeto, że armja *austrjacka* na tym pogrzebie reprezentowaną nie będzie, i że rząd poprzestanie na honorach oddanych pamięci Xiecia po wszystkich *austrjackich* miastach garnizonowych, czego w żadnym kraju nie robiono.

**BELGJA.**— W *Antwerpii* urządza się wystawa na korzyść ubogich. *Infantka Izabella Hiszpańska*, (bo dary gromadzą się ze wszech stron), przesała kosztowny dar na tę wystawę.— *Xiadz de Montpellier*, Biskup *Diecezji Liège*, złożył miejscowemu Towarzystwu Dobroczynności 4,000 fr., na wsparcie ubogich tejże *Diecezji*.

**FRANCJA.** *Paryż 6 Listop.*— Senat dziś się zebrał, by wysłuchać sprawozdania o uchwale; rozpraw jednak nie było. odłożono je do jutra. Opozycja przeciw oddaniu praw do spadku potomkom Marszałka *Hieronima*, jest bardzo mocną; na 10ciu Członków komisji, 7miu przeciw temu artykułowi uchwały oświadczyło się. Sprawozdawca *P. Troplong*, uwiadomił o tem Xiecia Prezydenta, a Marszałek *Hieronim* napisał do Synowca list, w którym się zrzeka tytułów, jakie mniemał, że mu należą na zasadzie praw Cesarstwa. Co w tym przedmiocie postanowiono, nikt dotąd nie wie.— *P. de Lavalette* ma być odwołanym z *Stambulu*, zostać Senatorem, i otrzymać donację; Postem w *Stambule* ma zostać *P. Brenier*, b. Minister.— Mówią ciągle, że rząd kupi albo część, albo całą własność wielu dzienników nie rządowych.— Mnóstwo Prefektów i Podprefektów, ma otrzymać dymisje, z powodu nieudolności.— Nie *Pays* ale *Journal de Debats*, ma otrzymać tytuł *Dziennika Cesarstwa*, (nosił go już ten dziennik przed rokiem 1814); redakcję odda Pan *Bertin*, Pann *Chevalier*.— W *Tuileries* urządzają apartamenta nader wspaniałe, dla osoby płci żeńskiej, równie bogate jak apartamenta Cesarza; spodziewają się więc Cesarzowej.— Rada stanu już się zajmuje statutami nowego banku z kapitałem 300 miljo: fr., w którym udział mają najznakomitsi finansisci. Dawno już nie przychodziło do tej rady po zatwierdzenie, tyle zapisów i legatów na Kościoły i Kłasztory jak teraz.— W tej chwili puszczone tu w obieg mnóstwo broszur i wierszy *imperjalistowskich*, bardzo rozmaitej wartości; Minister spraw wew., opędzić się nie może dedykującym autorom.— Na giełdzie papiery w górę idą ciągle.— Xzę Prezydent ozdobił Wielką Joannę-Barbarę *Chagny*, Przełożoną Siost. Miłosierdzia, w Szpitalu *de la Grave* w *Tuluizie*, orderem *legji honorowej*.

*Paryż 8go Listop.*, (d. t.)— Senat zatwierdził uchwałę o Cesarstwie, treść jej następną: Lud *francuzki* chce przywrócenia Cesarstwa, w osobie *Ludwika Napoleona*. Cesarstwo jest dziedzicznym w spadkobiercach jego idących w linii prostej naturalnej, lub adoptowanych. Naród daje nowemu Cesarzowi prawo uregulo-

wania następstwa na tron wrodziny *Bonaparte*. — Uchwałę tę poniesiono Prezydentowi do *St. Cloud*. Lud do jej zatwierdzenia zwołanym został na d. 21, a Ciało prawodawcze na 25go Listopada.

**HISZPANJA.** — Xiężna *Montpensier* w dniu 30 z. m. powiła córkę. — Ostatnie sprawozdanie finansowe brzmi bardzo niepomyślnie. — Nie Jenerał *Concha*, ale Jenerał *Ossuna* uda się do *Londynu* na pogrzeb Xięcia *Wellington*.

**NIEMCY.** — Trybunał w *Frankenthal*, skazał oskarżonego, o obroty lichwiarskie z kapitałem 68,000 zł: niem., na zapłatę 30,000 zł: niem: kary.

**PRUSY.** — Izby na dzień 29 z. m. zwołane będą; wybory wypadły w ogóle przychylnie dla gabinetu. — *Dzienniki* w kwestji celnej uciły nieco.

**WŁOCHY.** — W *Turynie*, Hr: *Cavour* ułożył nareszcie gabinet, który trzymać się będzie tej samej polityki co gabinet *Azeglio*, ale z większą energją; kilku dawnych Ministrów na urzędach pozostaje. Poseł *Francuzki P. His de Buttenwal*, odwołanym będzie przez swój rząd, który jest z jego postępowania w *Piemencie* niezadowolony.

**ROZMAITOŚCI.** — Niedawno powieścił się w *Frankfurcie n. M.*, znany z swej przebiegłości i sławny na całe Niemcy, złoczyńca, *Joel Friedeberg*; żył lat 66, z tych 35 przepędził w ciężkim więzieniu; obrobę jego działań rozszerzał się od Niemiec do *Renu*. — W *Antwerpii*, w chwili kiedy wracał do miasta karawan, celnicy dostrzegli pod suknem coś nakształt kontrabandy. Była tam rzeczywiście przepyszna szynka, która skonfiskowaną została. — Pociąg kolei żelaznej idący z *Cassel* do *Eisenach*, napadnięty został w drodze przez stado *wółów*, które uderzyło rogami na lokomotywę. Tu się sprawdziło przysłowie: *głową muru nie rozbijesz*; woły pogruchołane zostały, ale i pociąg z kolei wystąpił, szczęściem bez innej szkody. — W *Kalifornji* taki jest brak papieru, że *Kurjer Kalifornijski* drukuje się na papierze pakowym. — Robiono komuś propozycję, ażeby się ożenił z trzydziesto-sześćcioletnią wdową. »Ach!» odrzekł, »jeżeli się mam koniecznie ożenić z 36ma laty, to już wolałbym wziąć dwie panny, każda po 18 lat.»

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

X. Brzozowski Fran: Pleban z Jedlińska nr 603; von Faltz Ulryka Wdowa po Rady Tajnym Senatorze z Berlina; Gertow Alexandra Żona Pulko: z Paryża nr 634; Rorakowski Irakus Oby: z Niemiry nr 625; Popławski Alex: Oby: z Petersburga nr 634; Pankratiew Żona Rady Stanu z Petersburga; Radziszewski Ign: Ob: z Radomia nr 1574; Trzetrzewiński Leon Oby: z Chodakowa nr 584; Werner Szym: właśc: fabryki z Berlina nr 634.

Wyjechali: Ciecierski Stefan Oby: do Ciechanowca; Dalloco Kata: i Dalloco Marja Arty: Dram: do Wrocławia; Galezowska Anna Oby: do Torunia; Xżna Lademińska Zofja Wdowa po Rz: R. S: do Petersburga; Lubińska Konst: Hr: do Prus; Steller Fran: Artysta Śpiewu do Rzymu; Wasowicz Eusta: Ob: do Oxy.

### DONIESIENIA.

Główny Nadzorca Magazynów Prowiant: Gub: Warszawa. — Z polecenia wyższej Władzy, odbędzie się w Biurach niektórych Naczelników Powiatowych i Magistratach Guber: Warszawskiej, in plus licytacja, na sprzedaż zużytych starych Worków, znajdujących się w Magazynach Prowiantkich, jako to: w Łowiczu pierwsza licytacja dnia 7/19 i 10/22 Listopada; w Kole dnia 12/24 i

14/26 Listopada; w Łęczycy d. 17/29 Listop., i 20 Listop: (2 Grudnia); w Sieradzu d. 24, 27 Listopada (6, 9 Grudnia); w Włocławku d. 8/20 i 11/23 Grudnia; w Raliszu d. 15/27 i 18/30 Grudnia; w Częstochowie d. 22 Grudnia (3 Stycznia) i 27 Grudnia (8 Stycz): 18<sup>52</sup>/<sub>53</sub> r.; w Rawie d. 3/15 i 7/19 Stycznia; w Piotrkowie d. 12/24 i 15/27 Stycznia 1853 r. Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany złożyć sumę zaliczowaną za Worki, które odbierze zaraz po decyzji Władzy wyższej Prowiantkiej, której protokół licytacyjny przedstawionym będzie. Interesentowi każdemu wolno obejrzeć na miejscu w Magazynie, Worki wystawione na sprzedaż. — Radca Dworu, *Twardochleboff*.

Na mocy upoważnienia Prezidi Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Raliszu, d. 22 Lutego (6 Marca) 1849 r. Nr 528 wydanego, i na żądanie Stan: Włocławicza Opiekuna nieletnich swych dzieci, sprzedana zostanie pozostałość po niegdy zmarłych Teodorze Ojcu i Marcellim Synu Ambroziewiczach, składająca się z Sreber, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, Ozdób pokojowych, Sprzętów domowych, kuchennych, Porcelany, Fajansu, Szkła, Inwentarza żywego i martwego, Trzody chlewnej, Ptastwa, Powozu, Bryk i Bryczek, rozmaitego Zboża w ziarnie, Kartofli, zapasów Magazynowych, Naczyń gorzelnicznych i browarnych, i t. p. innych przedmiotów, na miejscu we wsi Kotlinach Okr: Piotrows: położonych, d. 4/16 Listop: r. b., rozpoczynając od godz: 10 z rana i dni następnych, aż do zupełnego ukończenia, a to zaraz za gotową zapłatę. — S. Markowski, R. O. P.



Kilka **KONI** roboczych, zdrowych i młodych, oraz jeden **KON** anglezowany, są do sprzedania przy ulicy Żelaznej, wprost Ogrodu Pana Ulricha, pod Nrem 1446.

Odośnie do ogłoszenia uczynionego przezemnie w Gazecie Rządowej z d. 27 Lutego (10 Marca) r. b. Nr 55, wiadomo czynię, że LISTY Zastaw: po 5000 zł. każdy lit B, Nr 224,936, 221,756, 285,044, 322,411; tudzież po 1000 zł. lit: C, Nr 215,123, 217,441, w Trenczynie po śmierci Józefa Sadowskiego pozostałe, wynalezione i przez Władze właściwe na rzecz jego dzieci do Banku Polskiego przesłane zostały. Listy te, w kurs publiczny z dniem dzisiejszym puszczają się, i żadna co do nich kwestja już nie istnieje. — Warszawa d. 28 Paźdz: (9 Listopada) 1852 r. — *Wrotnowski*, Patron Tryb: w Warszawie.

Podpisany Mecenaz, jako Obrońca Rozalji z Tumanowiczów Gościńskiej, Matki i Opiekunki nieletnich swych dzieci, Właścicielki dóbr Młodziejewo w Piec Konińskim położonych, stosownie do jej życzenia, oświadcza, iż taż Rozalja Gościńska, aktem na dniu 17 (29) Października r. b., przed Podsedkiem Sądu Pokoju Okręgu Konińskiego, Piotrem Klickim, jako Zastępcą zeznanym, odwołała udzieloną w d. 10 (22) Maja 1851 r., Juljanowi Marskiemu, plenipotentę ogólną, co do prowadzenia interesów majątkowych. — Warszawa, d. 21 Paźdz: (2 Listo:) 1852 r. — Ant: *Podbielski*, Mecenaz.



U Akuszerki przy ulicy Freta pod Nr 253/4, powziąć można wiadomość o **MAMRACH**, ze świeżym i zdrowym pokarmem, potrzebujących pomieszczenia. — Tamże jest do najęcia **POROK** ze wszelkimi wygodami i stosownie urządzony, dla osoby spodziewającej się rozwiązania.

Pewna Osoba, zgubiła **WORECZEK** kamlotowy w desę, już stary, w którym było 4ry Klucze, jeden duży, drugi średni, i dwa malutkie, Nożyczki, Igielnik i Naparstek. Uprasza się Znalazcy aby raczył oddać przy ulicy Freta Nr 270, do Sklepu Gejzlera, zaraz za Cukiernią, za nagrodą.



**OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły pocztą dzisiejszą do handlu, J. L. Bauerfeind, przy ulicy Krako:-Przedm. — Do tegoż handlu, nadeszły świeże **RASZTANY** prawdziwe Marony.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 8.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Lukrecja Borgja*. Taśce.